

## Wspólnoty Spotkań\*

sobotnie spotkania oraz wakacyjne obozy gdzie doświadczamy radości bycia razem i przemiany serca



Sławek, Dawid i asystent Mariusz tworzyli zgrane trio podczas obozu. Zwłaszcza Sławek z dnia

na dzień stawał się jakiś...uśmiechnięty!

**Skanuj kod QR i czytaj relację z letniego obozu.**



Bycie z osobą niepełnosprawną na obozie pozwoliło mi poznać bliżej samego siebie. Nie było miejsca ani

czasu, by... **Skanuj kod QR i czytaj świadectwo Mateusza!**

## Drodzy Przyjaciele

Zapraszamy w podróż przez dwanaście miesięcy 2019 roku. Przywołujemy wydarzenia, które były szczególnie znaczące dla całego Stowarzyszenia SPES. Z jednej strony pokazujemy jakie działania wspieracie, a z drugiej strony po prostu mówimy DZIĘKUJĘ!

## W zasięgu przyjaźni

Tego obozu miało nie być. Kończył się czerwiec, a my mieliśmy na liście zapisanych pięciu wolontariuszy i trzydzieści trzy osoby niepełnosprawne. Żeby wyjazd mógł się odbyć bezpiecznie proporcje te powinny być wyrównane. Udało się. Przez trzynaście dni Dworek w Kuraszkowie stanowił dom dla blisko sześćdziesięciu osób. Wakacje Wspólnoty SPES były lekcją uwagi, którą należało skierować na drugiego człowieka. Uczyły, że lepiej być w zasięgu przyjaźni, niż mieć zasięg.

Na czym polega codzienne życie we wspólnocie? Brudzimy i sprzątamy – tak mówił Jean Vanier, założyciel wspólnot L’Arche (Arka). Nie nastawialiśmy się na wygody. Wieloosobowe pokoje, codzienne gotowanie, mycie naczyń. A jutro? To samo. Po to, abyśmy mogli zjeść, bawić się i mieć czysto. A przede wszystkim po to, by się przy tym poznać. Zrezygnowaliśmy także z telefonów i internetu. Za to nauczyliśmy się co znaczy – być w zasięgu ubogiego.

Niepełnosprawny intelektualnie Sławek jeździ na obozy od kilku lat. Ma trzy szczególne cechy. Lubi pomagać. Zwłaszcza dziewczyny doświadczyły jego pomocy. Monika, która porusza się na wózku inwalidzkim, zawsze mogła na Sławka liczyć. Sławek nie lubi spać w namiocie. Niestety, nie zawsze można wybrać miejsce noclegu i tym razem ta harcerska przygoda go nie ominęła. I nie lubi się uśmiechać – tego do końca nie jesteśmy pewni, ale faktem jest, że uśmiecha się bardzo rzadko.

Na sierpniowym obozie wspólnie z Dawidem oraz ich asystentem Mariuszem tworzyli zgrane i do tego pracowite trio. Z dnia na dzień zaczęliśmy zauważać, że Sławek jest jakiś inny. Jakby się uśmiechał. I choć mamy sprawdzony przepis na radość, pozostaje on tajemnicą konkretnej relacji, która rodzi się między niepełnosprawnym uczestnikiem obozu i jego asystentem. Sławek, Dawid i Mariusz musieli odnaleźć pełny zasięg.

**\*Wspólnoty Spotkań** to grupy wsparcia, które gromadzą osoby niepełnosprawne intelektualnie, ich rodziny oraz asystentów po to, by dawać przyjaźń, miłość i wsparcie. W ciągu roku Wspólnoty organizują sobotnie spotkania integracyjne, organizują wyjazdy wakacyjne oraz wspierają w sytuacjach kryzysowych.

## Warsztat Terapii Zajęciowej

tu osoby z niepełnosprawnością intelektualną zdobywają umiejętności zawodowe oraz satysfakcję z dobrze wykonanej pracy



Pojechali do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego, aby osobiście przekazać blisko 3000 sztuk kartek świątecznych. To

rekord uczestników naszego Warsztatu jeśli chodzi o ilość wykonanych kartek na zamówienie. **Skanuj kod i zobacz zdjęcia ze spotkania z ministrem prof. Piotrem Glińskim.**

## Kartki dla ministerstwa

Uczestnicy Warsztatu zrealizowali największe jak dotąd w historii ośrodka zamówienie na kartki świąteczne. Blisko 3000 ręcznie wykonanych kartek trafiło do Ministerstwa Kultury i Dziedzictwa Narodowego. Jesteśmy dumni.

Osoby z niepełnosprawnością intelektualną, uczestnicy ośrodka, w ramach codziennej terapii, od wielu lat produkują ręcznie m.in. kartki okolicznościowe. Specjalizują się w tak precyzyjnych technikach papieroplastyki, jak np. gulling (technika układania motywów z rolowanych pasków kolorowego papieru).

Dzięki zdobytemu doświadczeniu mogli podjąć się wyzwania jakim było przygotowanie tak dużego zamówienia. Jedno z pierwszych dużych zleceń, dla komercyjnej firmy Wojnarowscy w 2011 roku, liczyło 1300 sztuk. Tym razem udało się wykonać prawie 3000 sztuk dla rządowej instytucji.

Ogromną satysfakcją było dla nich to, że mogli osobiście pojechać do Warszawy i przekazać kartki. Dla wszystkich uczestników była to pierwsza wizyta w stolicy.

Spotkali się z ministrem kultury prof. Piotrem Glińskim. Był czas na rozmowę, opowiedzenie o działalności Warsztatu oraz zwiedzanie ministerstwa i okalającego go ogrodu.

**\*Warsztat Terapii Zajęciowej** jest szansą dla 35 dorosłych osób z niepełnosprawnością intelektualną na rozwój i hamowanie utraty sprawności. Pozwala wykorzystać potencjał uczestników niezależnie od stopnia niepełnosprawności. W naszym Warsztacie produkujemy przedmioty użyteczne: budki lęgowe dla ptaków, podpałkę i kartki, a linie produkcyjne dostosowujemy do potrzeb uczestników.

## Ośrodek Pomocy Kryzysowej

w roku 2019 udzieliliśmy 1300 porad prawnych i socjalnych dla osób najuboższych i w krytycznej sytuacji życiowej



Joanna zrezygnowała z pracy, by zaopiekować się ciężko chorą mamą w domu. Z tego tytułu dostała tylko zasiłek dla opiekuna. Jak pomogliśmy? **Skanuj kod QR i czytaj!**

## Skarga na uchwałę mieszkaniową

Wojewoda Śląski uznał argumenty SPES i zaskarży katowicką uchwałę mieszkaniową do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Gliwicach.

Chodzi o ochronę najuboższych, którzy po eksmisji stają wobec ryzyka bezdomności. Jeśli sąd orzeknie, że nie przysługuje im prawo do lokalu socjalnego wówczas, aby uniknąć noclegowni, trafiają do pomieszczenia tymczasowego. Jest to rozwiązanie chwilowe, by zyskać czas na znalezienie jakiegoś lokum. Wtedy najczęściej składają wniosek o lokal komunalny. Niestety urzędnicy odmawiają rozpatrzenia wniosku, uznając, że mają zabezpieczone potrzeby mieszkaniowe, bo przebywają w pomieszczeniu tymczasowym.

Trzeba wyjaśnić, że pomieszczenie tymczasowe to lokum o skrajnie niskim standardzie. Może nawet nie mieć dostępu do wody czy toalety. Naszym zdaniem urzędnicy miasta Katowice błędnie kwalifikowali pomieszczenie tymczasowe jako lokal mieszkalny.

To drugi sukces w sprawie tej samej uchwały. Dzięki działaniom SPES Rada Miasta Katowice w uchwale nr XXXVI/700/17 z dnia 2 lutego 2017 r. dokonała zmiany wówczas obowiązujących „Zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta Katowice”. Również i tym razem mamy nadzieję, że skarga zostanie uwzględniona.

## Sukcesy stypendystów

Do Programu Pomocy Dzieciom przyjęliśmy rodzinę pochodzącą z Ukrainy. Okazało się, że są podwójnie poszkodowani. Opiekują się Stepankiem, który jest w ciężkim stanie klinicznym. Dodatkową trudnością jest polskie prawo, które pozbawia rodziców świadczeń.

Rodzice Stepana – Andrii i Iryna - (woj. małopolskie) przyjechali do Polski po ratunek dla swojego dziecka. Jako cudzoziemcy wyrobili karty pobytu. Tata pracuje jako architekt. Iryna nie może iść do pracy, bo opiekuje się Stepanem i zdrową Emmą, która ma niecały roczek. Nie ma więc dostępu do rynku pracy. Ustawodawca nie przewidział takiej sytuacji i w związku z tym, Irynie nie należy się świadczenie pielęgnacyjne. Wspieramy rodzinę przyznając stypendium, dofinansowując podnoszenie kwalifikacji zawodowych taty oraz poprzez poradnictwo socjalne.

Dla Emila (woj. dolnośląskie) wyremontowaliśmy pokój. Została wymieniona instalacja elektryczna, dzięki której działa sprzęt podtrzymujący czynności życiowe Emilka. Chłopiec choruje na ostrą postać niedożywienia białkowego. Ma cztery lata i waży cztery kilogramy. Na stałe podpięty jest do pompy żywieniowej, która dawkuje płynny pokarm przez cewnik wprost do żyły. Emil ma rodzeństwo, które również zмага się z poważnymi schorzeniami.

Rodzina Michała (woj. kujawsko-pomorskie) zмага się z zadłużeniem powstałym po tragicznym wypadku dziecka. Jako rolnicy nie byli wówczas w stanie pogodzić dramatycznej walki o syna i prowadzenia gospodarstwa. Wspieramy ich przyznając stypendium, analizując sytuację prawną oraz dofinansowujemy kwalifikacje zawodowe taty, który pracuje obecnie na dwóch etatach: jako rolnik i jako kierowca przewożący zwierzęta.

To tylko kilka przykładów. Od początku trwania Programu Pomocy Dzieciom objęliśmy wsparciem 39 rodzin w całej Polsce. Więcej informacji znajdziesz na stronie: [www.dla-dzieci.spes.org.pl](http://www.dla-dzieci.spes.org.pl)

W roku 2019 dwadzieścia pięć rodzin opiekujących się dziećmi w ciężkim stanie klinicznym uzyskało pomoc SPES w postaci stałego wsparcia finansowego, stypendiów i specjalistycznego poradnictwa.

## Pro memoria 2019

Ze smutkiem przyjęliśmy informacje o śmierci stypendystów. Na zawsze pozostaną w naszych sercach.

- + **Józef** Surma, tata Pawełka, pierwszego naszego stypendysty: zmarł 13.06.2019 r. w wieku 51 lat
- + **Agnieszka** Dynowska, stypendystka Programu Pomocy Dzieciom: zmarła 27.06.2019 r. w wieku 20 lat
- + **Michelle** Brzezińska, stypendystka Programu Pomocy Dzieciom: zmarła 15.08.2019 r. w wieku 9 lat



Kuba nie miał własnego pokoju i łazienki dostosowanej do jego potrzeb. Tata zdecydował, że własnymi rękami wybuduje od podstaw dodatkową część domu. Pracował jako kierowca autobusu, a po pracy budował. Dzięki stypendium oraz dofinansowaniu materiałów budowlanych zrealizował marzenie rodziny. **Skanuj kod i zobacz jak rodzina Kubu zmieniła rzeczywistość.**

### Program Pomocy Dzieciom

wspieramy rodziny opiekujące się dziećmi w ciężkim stanie klinicznym: są to dzieci karmione dojelitowo, oddychające z pomocą respiratora, wymagające całodobowego podtrzymania funkcji życiowych. Od początku Programu przekazaliśmy rodzinom ponad 1,5 mln złotych



Przyjaźniliśmy się z Michelle i jej mamą od sześciu lat, odkąd dołączyły do Programu Pomocy Dzieciom. Dziewczynka zmarła 15 sierpnia. Wyalczyliśmy dla rodziny mieszkanie. **Skanuj kod i zobacz jak pomogłeś Michelle.**

## Mury wypełniły się ludźmi

Mieszkańcy Domu Rodzinnego Św. Józefa zadomowili się po przeprowadzce do nowej siedziby. Wspólnota przyjęła także kolejnych członków. Obecnie w domu mieszka osiem osób.

Początki były bardzo pracowite, bo trzeba było urządzić pokoje, kuchnię czy zagospodarować ogród. Tu szczególne podziękowania dla wszystkich pracowników i wolontariuszy, którzy sprawili, że domownicy mają wszystko czego im potrzeba.

W czerwcu w domu zamieszkała Pani Bronisława z niepełnosprawnym synem Marcinem. Ich historia namacalnie pokazuje jakie są owoce Wspólnot Spotkań, zwłaszcza tej najstarszej na Koszutce. Pani Bronisława jest członkiem założycielem Stowarzyszenia SPES. Jej syn Marcin od początku czyli od lat 80-tych ubiegłego wieku uczestniczy w sobotnich zajęciach integracyjnych i jeździ na obozy. Dziś, kiedy mama Marcina potrzebuje towarzyszenia w chorobie, nie jest sama, jest w centrum Wspólnoty.

Co najważniejsze jest ze swoim dzieckiem. To pokazuje sens budowania relacji. Marcin bierze także udział w zajęciach naszego Warsztatu Terapii Zajęciowej. Warsztat jest 1,5 km od domu, co naprawdę ułatwia organizację codziennej opieki. W pomoc w domu, zwłaszcza w czasie dopołudniowym, włączyli się rodzice innych podopiecznych ze Wspólnot Spotkań. Jest to na wagę złota, gdyż o tej porze, gdy uczestnicy i socjusze są w pracy, trudno o wolontariuszy.

Dziękujemy socjuszom i asystentom oraz rodzinom stale zaangażowanym w życie domowników. Dzięki Wam Wspólnota Św. Józefa może istnieć.

## Wspieraj nas!

- pomóż zorganizować obóz letni: to koszt około 50 tys. zł
- twórz fundusz pomocy stypendialnej dla dzieci w ciężkim stanie klinicznym: potrzebujemy około 400 tys. zł na rok 2020
- i jeszcze: Dom Rodzinny Św. Józefa, Ośrodek Pomocy Kryzysowej, Warsztat Terapii Zajęciowej, Klub Integracyjny, Wspólnoty Spotkań na Koszutce, Giszowcu i Brynowie... Ponad 700 osób rocznie otrzymuje naszą pomoc
- Skanuj kod QR i dowiedz się jak możesz pomóc...

## Jak możesz pomóc?



Przeznacz 1% podatku dla SPES  
KRS 00000 14574



Wpłacaj regularnie **darowiznę**  
[www.spes.org.pl/wplaty-online](http://www.spes.org.pl/wplaty-online)  
lub na konto nr **55 1240 2959 1111 0000 3126 0611**



Zostań wolontariuszem - pomagaj pro bono  
tel. 32 205 38 80, Katowice, ul. Kościuszki 46  
e-mail: [spes@spes.org.pl](mailto:spes@spes.org.pl) - [www.spes.org.pl](http://www.spes.org.pl)



Z Panią Bronisławą i Marcinem znamy się od ponad 30 lat. Teraz znaleźli schronienie we Wspólnocie Św. Józefa, gdzie razem z socjuszami oraz podopiecznymi Elą, Jackiem i Alkiem tworzą Dom. **Skanuj kod QR i poznaj bliżej tę Wspólnotę!**

### Dom Rodzinny Św. Józefa

tu razem, w rodzinnej atmosferze, wspólnie mieszkają, prowadzą dom, osoby z niepełnosprawnością intelektualną oraz socjusze (ich przyjaciele i asystenci).



### Daj się zarazić radością podczas wspólnych wakacji...

jeźdź z nami na obóz letni  
3-15 sierpnia 2020

*Każde zajęcie na obozie dawały wiele szczęścia i okazji do wzajemnej pomocy, ale również możliwość spojrzenia na cały otaczający nas świat w inny sposób. Prostszy, wolniejszy, szczęśliwszy. Dawno nie spotkało mnie tak wiele miłości od osób, które dopiero co poznałam. Weronika, wolontariuszka*

**A po przeczytaniu, prosimy przekazać biuletyn znajomym 😊**